

Witold Gombrowicz (4 sierpnia 1904 w Małoszycach - 25 lipca 1969 w Vence)

*Ten pisarz urodzony w Małoszycach
lubował się w absurdach, zgrywach, wicach,
w swoim dzienniku
zza Atlantyku
pół żartem o kondycji polskiej pisał.*

(ebs)

Witold Gombrowicz - powieściopisarz, nowelista i dramaturg, przez wielu współczesnych uznany był już za żyjącego lub pośmiertnie za jednego z najwybitniejszych pisarzy polskiej literatury współczesnej.

Urodził się 4 sierpnia 1904 jako Witold Marian Gombrowicz w Małoszycach na Kielecczyźnie, był najmłodszym synem czworga dzieci Jana Onufrego i Antoniny (z domu Kotkowska herbu Ostoja), w zamożnej rodzinie ziemiańskiej herbu Kościeszka. Po opuszczeniu dworu w Małoszycach w 1911 jego rodzina przeniosła się do Warszawy. Studiował prawo na Uniwersytecie Warszawskim. Przez mniej więcej rok przebywał w Paryżu, niezbyt pilnie przykładając się do studiów w *Institut des Hautes Études Internationales*. Większą rolę w trakcie pobytu we Francji odegrały kontakty z młodzieżą studencką i wyjazd nad Morze Śródziemne.

Po powrocie do kraju rozpoczął aplikację sędziowską, lecz wkrótce ją porzucił. W latach dwudziestych podejmował pierwsze próby literackie. Na przełomie lat 20. i 30. zaczęły powstawać opowiadania, które ukazały się następnie drukiem jako "Pamiętnik z okresu dojrzewania". Od chwili debiutu książkowego felietony literackie i recenzje Gombrowicza ukazywały się w prasie, głównie w "Kurierze Porannym". Brał udział w spotkaniach grupy młodych pisarzy i intelektualistów w warszawskich kawiarniach Zodiak i Ziemiańska. Rozgłos w kołach literackich zapewniła mu publikacja powieści "Ferdynand".

<https://www.youtube.com/watch?v=5bHSGhwxMb8>

Tuż przed wybuchem II wojny światowej uczestniczył jako dziennikarz w dziewiczym rejsie polskiego statku pasażerskiego MS Chrobry do Ameryki Południowej. Wiadomości dochodzące z kraju sprawiły, że postanowił przeczekać wojnę w Buenos Aires w Argentynie. Pozostał tam do 1963 roku okresowo żyjąc, szczególnie w okresie wojny, na granicy ubóstwa.

Pod koniec lat 40. Gombrowicz próbował zdobyć pozycję w argentyńskich kręgach literackich. Publikował artykuły, wygłaszał odczyty w kawiarni Fray Mocho. W 1947 opublikował, dokonany wraz z przyjaciółmi, przekład "Ferdynanda" na język hiszpański. Uważa się ten przekład za znaczące wydarzenie w dziejach literatury argentyńskiej, nie przyniósł on jednak autorowi rozgłosu, podobnie jak wydanie w 1948 po hiszpańsku dramatu "Ślub" ("El casamiento").

Od grudnia 1947 do maja 1955 Gombrowicz pracował jako urzędnik bankowy w Banco Polaco, argentyńskiej filii Banku Pekao. W 1950 nawiązał korespondencję z Jerzym Giedroyciem i od 1951 publikował w paryskiej "Kulturze", tam w 1953 r. rozpoczął druk fragmentów "Dziennika". W tym samym roku Instytut Literacki w Paryżu wydał powieść "Trans-Atlantyk" i dramat "Ślub" (w jednym tomie, jako 1. tom "Biblioteki Kultury"). Powieść ta w kontrowersyjny sposób podejmowała problem tożsamości narodowej Polaków na emigracji, przedstawiając jej karykaturalny wizerunek.

Po Październiku 1956 cztery książki Gombrowicza ukazały się w kraju, a ich autor zyskał duży rozgłos. Po 1958

władze nie zezwalały już na druk następnych książek. Gombrowicz zyskał natomiast w latach 60. sławę światową, uwieńczoną tłumaczeniami dzieł, także kolejnych powieści: "Pornografii" i "Kosmosu", oraz realizacjami teatralnymi jego dramatów, szczególnie we Francji, Niemczech i Szwecji. W 1963 powrócił do Europy, otrzymawszy stypendium Fundacji Forda na pobyt w Berlinie Zachodnim, na co władze komunistyczne w kraju zareagowały kampanią prasową przeciw pisarzowi.

W 1964 spędził trzy miesiące w opactwie Royaumont pod Paryżem, gdzie jako sekretarkę zatrudnił Ritę Labrosse - Kanadyjkę z Montrealu studiującą literaturę współczesną. W 1964 przeniósł się do Vence koło Nicei na południu Francji, gdzie spędził resztę życia. Tam zażywał owoców sławy, której kulminacją w maju 1967 była Międzynarodowa Nagroda Wydawców Prix Formentor. Rok wcześniej otrzymał także Nagrodę Fundacji im. Alfreda Jurzykowskiego. 28 grudnia 1968, na pół roku przed śmiercią, ożenił się z Ritą Labrosse. W tym samym roku został nominowany do Nagrody Nobla w dziedzinie literatury, jednak przegrał głosowanie ze swoim rywalem jednym głosem.

Poważne szanse Gombrowicza na nagrodę Nobla wzbudziły niepokój komunistycznej służby bezpieczeństwa i zawiść literatów krajowych.

Nie doczekał kolejnej nominacji, zmarł 25 lipca 1969 w Vence, gdzie został pochowany.

<https://www.youtube.com/watch?v=LLDHmd2wReg>

Wszystkie swoje dzieła literackie pisał po polsku, jednak ze względu na decyzję niepublikowania w kraju, dopóki nie zostanie tam wydana całość "Dziennika", w której opisał machinacje towarzyszące prasowej nagonce z okresu pobytu w Berlinie Zach., był do połowy lat 80. mało znany szerokiej publiczności w swoim ojczystym kraju. Jego dzieła drukował w tym czasie po polsku paryski Instytut Literacki Jerzego Giedroycia. Były one tłumaczone na ponad 30 języków, a jego dramaty wielokrotnie wystawiano na najważniejszych scenach całego świata przez wybitnych reżyserów. Wielkie zasługi w przybliżeniu twórczości Gombrowicza w kręgach literacko-wydawniczych Europy Zachodniej miał Konstanty Jeleński.

Jego poglądy polityczne były trudne do określenia: francuska lewica entuzjastycznie odnosiła się do jego twórczości, on jednak pozostawał krytyczny wobec zachodniego marksizmu. Jego poglądy w kwestiach społecznych i obyczajowych były dalekie od konserwatyzmu.

W setną rocznicę urodzin pisarza rok 2004 ogłoszono przez sejm RP rokiem Gombrowicza w Polsce.

Twórczość Gombrowicza wykazuje związki z egzystencjalizmem (koncepcja "ja"), a także ze strukturalizmem (człowiek zdeterminowany przez język, którego używa, oraz oglądający świat poprzez system symetrii i opozycji). Widoczne są liczne nawiązania i gry z tradycją literacką, np. stylizacja na pamiętnikarstwo XVII-wieczne w "Trans-Atlantyku", czy obecna tam również parodia gawędy szlacheckiej. Ale ciekawsze są związki Gombrowicza z myślą europejską 2 poł. XX w., to, co wiąże go z dorobkiem intelektualnym Michela Foucaulta, Rolanda Barthes'a, Gilles'a Deleuze'a czy Jacques'a Lacana, a co dopiero w ostatnich latach doczekało się komentarzy.

Specyfiką twórczości Gombrowicza jest umiejętność widzenia człowieka w jego psychologicznym uwikłaniu w innych ludzi i spuściznę kultury, swoiste poczucie absurdu i obrazoburstwo dotyczące przyjmowanych przez społeczeństwo tradycyjnych wartości. Gombrowicz przede wszystkim dyskutuje z polskim romantyzmem, jak sam twierdził, pisząc na przekór Mickiewiczowi.

W opowiadaniach z "Pamiętnika z okresu dojrzwania" zajmuje się Gombrowicz przede wszystkim paradoksami, jakie rządzą wchodzeniem jednostki w świat społeczny, a także ukrytymi namiętnościami rządzącymi ludzkim zachowaniem.

W "Ferdydurke", swojej pierwszej powieści (wyd. 1937), podejmuje dyskusje na temat formy jako uniwersalnej kategorii, pojmowanej zarówno w sensie filozoficznym, jak socjologicznym i estetycznym, a będącej środkiem zniewolenia jednostki przez innych ludzi i społeczeństwo jako całość. Z tej powieści pochodzą słynne Gombrowiczowskie określenia, które weszły na stałe do języka polskiego, jak "upupienie" (dotyczy narzucania jednostce roli kogoś podrzędnego, niedojrzałego) czy "gęba" (narzucona komuś osobowość czy rola nieautentyczna). "Ferdydurke" jest też satyrą na różne polskie środowiska: postępowe mieszczańskie, chłopskie, ziemiańsko-konserwatywne.

"Dlaczego nie smakuje mi czysta poezja? Dlaczego? Czyż nie dla tych samych przyczyn, dla których nie smakuje mi cukier w stanie czystym? Cukier nadaje się do osładzania kawy ale nie do tego aby go jeść łyżką z talerza, jak kaszkę. W poezji czystej, wierszowanej, nadmiar męczy; nadmiar poezji, nadmiar poetycznych słów, nadmiar metafor, nadmiar sublimacji, nadmiar, wreszcie, kondensacji i oczyszczenia ze wszelkiego elementu antypoetyckiego, co upodabnia wiersze do chemicznego produktu." (Dziennik 1953-1956)

Film o Gombrowiczu z napisami arabskimi:

<https://www.youtube.com/watch?v=JlbFVBtLP2I>

Piotr Ibrahim Kalwas: Nakładem wydawnictwa Manszurat al-Dżamal w Bejrucie ukazało się na początku 2016 roku tłumaczenie "Ferdydurke" Witolda Gombrowicza. Autorką przekładu na język arabski jest Agnieszka Piotrowska [1], która podzieliła się z Culture.pl refleksjami nad warsztatem pracy tłumacza.

"Ferdydurke" to drugi utwór tego autora, wydany w ostatnich latach po arabsku, obok "Ślubu" w tłumaczeniu Georga Yacouba (wydawnictwo Dialog 2004). Powieść Gombrowicza jest - zdaniem tłumaczki - bodaj dziewiątą pozycją polskiej literatury pięknej, wydaną w języku arabskim w ostatnim ćwierćwieczu, pomijając kilka zbiorów poezji czy dramatów.

Agnieszka Piotrowska /.../ przez siedem, osiem miesięcy pracowała nad przekładem z języka polskiego, a przez kilka kolejnych miesięcy wraz z Mutasimem Baha'i szlifowała go, dopasowując rzadkie słowa i kolokwialne wyrażenia. W końcu tekst został wysłany do mieszkającego od wielu lat w Polsce poety i tłumacza doktora Hatifa Janabi, który czuwał nad ostatecznym kształtem tłumaczenia, wprowadzając konieczne poprawki stylistyczne i redakcyjne. [2]

Gombrowicz w swoim utworze miesza język literacki z potocznym, łącznie z żargonami środowiskowymi i gwarą ludową. Znalezienie odpowiedników w języku arabskim okazało się możliwe przy wykorzystaniu lokalnych dialektów i kolokwializmów (z różnych okresów i warstw społecznych) przede wszystkim z dialektu egipskiego - al-ammijja, z którego tłumaczka zaczerpnęła między innymi wyrazy: choga (belfer), sughanun (małe), bahla'a (pot. gapić się) itp.

Tłumaczenie "Ferdydurke" ukazało się na początku 2016 roku w Bejrucie w liczbie 1000 egzemplarzy. Zostało opatrzone dwiema przedmowami: wstępem do wydania hiszpańskiego Gombrowicza z 1948 roku, w tłumaczeniu poety i tłumacza egipskiego Ahmada Jamani, i "Wielką maskaradą" Jerzego Franczaka - posłowiem do wydania polskiego (Wydawnictwo Literackie, 2011) zredagowanym przez autora na użytek przekładu arabskiego. Przekład pojawił się po pierwszy na targach książki w Libanie, a następnie w Egipcie, Maroko i Omanie. (*fragmenty tekstu Janusza R. Kowalczyka z Culture.pl*)

Witold Gombrowicz

فرديدوركة (Firdidurke)

tłumaczenie: Agnieszka Piotrowska, Mutasim Baha'i

korekta: Hatif Janabi

liczba stron: 398

wydawnictwo: Manszurat al-Dżamal, Bejrut 2016